

INTERPELACJA

Dot: powiadamiania mieszkańców Poznania o zagrożeniach

Panie Prezydencie

W zeszłym tygodniu, w Poznaniu odnotowano bardzo wysokie stężenie szkodliwego pyłu PM10. Na stacji Polanka wskaźniki wykazały stężenie na poziomie 330 jednostek, gdy norma to 50 jednostek.

W skład niebezpiecznego dla zdrowia pyłu PM10 wchodzi m.in. chlorki, siarczany, czy drobinki sadzy. Nie brakuje w nim także substancji toksycznych takich jak np. furany. Od początku marca na stacji Poznań - Polanka tylko w dwa dni nie przekroczono normy stężenia pyłu PM10 w powietrzu. Norma w ciągu 24 godzin to 50 jednostek. Tymczasem w nocy z czwartku na piątek około 2.00 - 3.00 nad ranem stężenie pyłu osiągnęło poziom ponad... 330 jednostek.

Czy wysokie stężenie pyłu może być groźne dla naszego organizmu? - *U osoby zdrowej powoduje podrażnienie układu oddechowego czyli katar, kaszel* - wyjaśniał w listopadzie Aleksander Barinow-Wojewódzki, dyrektor Wielkopolskiego Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii. W przypadku osób z astmą lub przewlekłym zapaleniem oskrzeli jest gorzej. Wyższe stężenie pyłu wywołuje bowiem nasilenie choroby. Szczególnie jeśli przebywa się na świeżym powietrzu.

W dniach, w których występuje wysokie stężenie pyłu PM10 powinno się:

- ograniczyć spalanie niskojakościowych paliw,
- ograniczyć korzystanie z samochodów prywatnych,
- tymczasowo ograniczyć spacery (dzieci oraz osoby z przewlekłymi chorobami układu oddechowego),
- ograniczyć treningi na wolnym powietrzu,
- **powstrzymać się od wyjść z domów (osoby cierpiące na alergie i będące wrażliwe na zanieczyszczenia).**

Miasto przeznaczyło środki na nowoczesny system powiadamiania sms mieszkańców, dlaczego w takich przypadkach nie ma informacji o zagrożeniach. Po co w takim razie wydaliśmy pieniądze na coś co nie działa?
Proszę o informacje ile razy i z jakiego powodu został uruchomiony system powiadamiania sms-ami mieszkańców Poznania o zagrożeniach.
Proszę o szczegółowe wyjaśnienie problemu.

Lidia Dudziak